

Młodzieżowe rady miejskie w wielu gminach się nie sprawdzają, są mało widoczne i niewiele znaczą. Zalecam, by młodzieżowe sejmiki i rady powiatowe mogły proponować realne projekty uchwał, co wykształci młodych samorządowców i pozytywnie wpłynie na zainteresowanie samorządnością.